

Strefa przedsiębiorcy

2017-12-06

Kolejna dostawa ropy naftowej z USA dla Grupy LOTOS

LOTOS zakupił kolejny transport amerykańskiej ropy naftowej. Do gdańskiego Naftoportu płynie tankowiec transportujący 650 tys. baryłek (tj. ok. 80 tys. ton) amerykańskiej ropy gatunku WTI Midland.

To kolejny zakup LOTOSU, który jest elementem konsekwentnie wdrażanej strategii spółki w zakresie dywersyfikacji dostaw surowców. W każdym przypadku decyzja o zakupie surowca jest uwarunkowana efektywnością technologiczną i ekonomiczną. Obecnie co piąta baryłka ropy naftowej przerabianej w gdańskiej rafinerii Grupy LOTOS pochodzi z kierunku innego niż wschodni.

Zbiornikowiec wypłynął już z portu Freeport, koło Houston w Teksasie, u wybrzeży Zatoki Meksykańskiej. Transport spodziewany jest w Gdańsku w połowie grudnia.

To dla gdańskiego koncernu drugi transport ze Stanów Zjednoczonych, ale nie pierwszy z tego kontynentu. W listopadzie spółka sprowadziła 600 tys. baryłek ropy naftowej DSW (Domestic Sweet) z USA, a we wrześniu blisko 700 tys. baryłek ropy naftowej Hibernia z Kanady.

LOTOS konsekwentnie realizuje swoje założenia strategiczne w zakresie dywersyfikacji dostaw surowców. Obecnie co piąta baryłka ropy naftowej przerobiona przez rafinerię w Gdańsku pochodzi z kierunku innego niż wschodni. We wrześniu LOTOS po raz pierwszy w ponad 40-letniej historii firmy sprowadził ropę z Kanady. Wcześniej spółka testowała również ropę z Iranu, Arabii Saudyjskiej, Ameryki Łacińskiej czy Afryki Północnej i Zachodniej. Wszystko to efekt strategicznych działań ukierunkowanych na wzmocnienie bezpieczeństwa Polski w sektorze energii.

Dostęp do morza stwarza Grupie LOTOS możliwość elastycznego podejścia i zakupu szerokiej gamy surowca ze świata. Zanim dojdzie do zakupu nowego gatunku ropy, technologicy LOTOSU analizują charakterystykę (specyfikację) konkretnego gatunku. Kluczowe jest, aby przerób był opłacalny w aktualnej sytuacji rynkowej. Nie chodzi tylko o cenę samego surowca, ale też o to, ile wysokomarżowych produktów można z niego uzyskać.

LOTOS przeanalizował już prawie 200 gatunków ropy naftowej i zbiór ten systematycznie powiększa. LOTOS bada każdą dostawę surowca na kilku etapach. W pierwszej kolejności jest on sprawdzany na podstawie dostarczanych przez producenta raportów o kompleksowej ocenie jakościowej (tzw. assay'ów). Gdy ropa fizycznie dociera do rafinerii, jej próbka jest najpierw przekazywana do nowoczesnego laboratorium LOTOS Lab – spółki, która pełni w Grupie Kapitałowej LOTOS rolę centrum badawczo-rozwojowego oraz biznesowego i technologicznego inkubatora innowacyjnych przedsięwzięć. Specjalistyczna aparatura LOTOS Lab do złożonej analizy ropy naftowej pozwala precyzyjnie sprawdzić właściwości danej mieszanki w konkretnych frakcjach, decydujących o jakości pracy najistotniejszych instalacji produkcyjnych. Co ważne, to nowoczesne laboratorium daje możliwość obiektywnego porównania różnych gatunków surowca w identycznych warunkach zewnętrznych.

Zdolność do przerobu szerokiej gamy gatunków ropy charakteryzuje tylko najnowocześniejsze zakłady, a taki w Gdańsku właśnie posiada Grupa LOTOS. Po kolejnych inwestycjach gdańska rafineria uzyskała większe możliwości przerobu różnych gatunków surowca sprowadzanych w ramach zakupów spotowych. Tę elastyczność dodatkowo zwiększy znajdujący się w realizacji Projekt EFRA o wartości ponad 2,3 mld zł, dzięki któremu spółka mocno ograniczy produkcję ciężkiego oleju opałowego, uzyskując dodatkowo ponad 900 tys. ton wysokomarżowych produktów, co szacuje się wygenerować dodatkową marżę w wysokości ok. 2 USD na baryłce.

Źródło: Grupa LOTOS

Źródło:

<http://www.paliwa.pl/strona-startowa/archiwum/kolejna-dostawa-ropy-naftowej-z-usa-dla-grupy-lotos>